

Dr Marek Kulik

Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 kwietnia 2010 r. (II AKzw 232/10), niepublikowane

1. Niewystarczające jest, w przypadku fakultatywnego odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia, powołanie się na okoliczność, że „skazany w okresie próby nie przestrzega obowiązków zawartych w postanowieniu o warunkowym przedterminowym zwolnieniu” bez jakiegokolwiek analizy i oceny.

2. Zauważyć należy, że fakultatywne odwołanie może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy skazany naruszył porządek prawny. Tylko tego rodzaju zachowania mogą stać się podstawą odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Chodzi zatem o takie naruszenie porządku prawnego, które cechuje jaskrawość, uporczywość, duże nasilenie złej woli. Aby Sąd doszedł do takiego przekonania winien szczegółowo przeanalizować całokształt zachowania skazanego w okresie próby, a nie opierać się wyłącznie na jednym zdarzeniu.

Glosowane postanowienie dotyczy kwestii stanowiącej przedmiot kontrowersji w literaturze i orzecznictwie. Chodzi o interpretację art. 160 § 2 k.k.w., który określa fakultatywne podstawy odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Zgodnie z nim sąd może zarządzić ponowne umieszczenie w zakładzie karnym w razie rażącego naruszenia porządku prawnego, w szczególności w wypadku popełnienia innego przestępstwa, niż wymienione w art. 160 § 1, k.k.w., albo uchylania się od dozoru, wykonywania obowiązków lub orzeczonych środków karnych.

Przy interpretacji tego przepisu pojawiają się dwa zagadnienia. Pierwszym jest to, czy przepis art. 160 § 2 k.k.w. operuje jedną, czy dwoma podstawami fakultatywnego zarządzenia ponownego umieszczenia skazanego w zakładzie karnym. Drugim jest, czy jedno zdarzenie może być podstawą odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Stanowisko wyrażone w glosowanym postanowieniu SA w Lublinie jest jednoznaczne. Co do pierwszej kwestii SA stoi na stanowisku, że istnieje jedna podstawa fakultatywnego zarządzenia ponownego umieszczenia skazanego w zakładzie karnym. Jest nią rażące naruszenie porządku prawnego, które może w szczególności polegać na popełnieniu innego przestępstwa, niż umyślne, lub popełnieniu nawet takiego przestępstwa,

lecz przy orzeczeniu innej kary, niż kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania albo na uchylaniu się od dozoru, wykonywania obowiązków lub orzeczonych środków karnych. Wyliczenie form rażącego naruszenia porządku prawnego jest przy takim ujęciu jedynie przykładowe.¹

W odniesieniu do drugiej kwestii SA w Lublinie stoi na stanowisku, że dla oceny wskazanej (zdaniem sądu – jedynej) przesłanki fakultatywnego zarządzenia ponownego umieszczenia skazanego w zakładzie karnym nie może być pojedyncze zdarzenie, lecz zawsze należy je postrzegać w kontekście całości zachowania skazanego w okresie próby.

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia, należy zauważyć, że jego rozstrzygnięcie jest funkcją sposobu czytania przepisu art. 160 § 2 zd. 1 k.k.w. Brzmi on: „Sąd penitencjarny może odwołać warunkowe przedterminowe zwolnienie, jeżeli zwolniony w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, w szczególności popełnił inne przestępstwo lub została orzeczona inna kara, niż w określona w § 1 albo gdy uchyla się od dozoru, wykonywania nałożonych obowiązków lub orzeczonych środków karnych.” Przepis ten SA w Lublinie odczytuje w ten sposób, że postrzega uchylanie się od dozoru, wykonywania obowiązków lub środków karnych jako podkategorie rażącego naruszania porządku prawnego. Takie rozumienie nakazuje mu interpretować je w nawiązaniu do pojęcia rażącego naruszania porządku prawnego, a zatem jako zachowanie jaskrawe, nacechowane złą wolą, uporczywe wreszcie. To z kolei prowadzi SA w Lublinie do poglądu, że jednorazowe zachowanie nie może być uznane za podstawę do fakultatywnego odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia, a zatem jeżeli mało ono incydentalny charakter odwołanie warunkowego zwolnienia nie tylko może nie nastąpić (co nie budzi wątpliwości, wszak art. 160 § 2 k.k.w. dotyczy podstawy fakultatywnej zarządzenia ponownego umieszczenia skazanego w zakładzie karnym), lecz nie może nastąpić (jest niedopuszczalne).

Wydaje się jednakowoż, że przepis ten wolno odczytywać także odmiennie. Mianowicie przy założeniu, że spójnik „albo” określa alternatywę rozłączną, dopuszczalne jest takie odczytanie omawianego przepisu, że przykładem rażącego naruszenia porządku prawnego jest jedynie popełnienie przestępstwa innego niż umyślne, za które orzeczono karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, zaś uchylanie się od dozoru, wykonywania obowiązków lub środków karnych są odrębnymi fakultatywnymi podstawami zarządzenia ponownego umieszczenia skazanego w zakładzie karnym. Skłaniając się ku takiemu właśnie odczytywaniu omawianego przepisu mam świadomość tego, że w

¹ Por. K. Postulski (w:) Z. Hołda, K. Postulski: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Gdańsk 2005, s. 537.

literaturze przedmiotu pogląd ten nie jest powszechnie akceptowany. Część doktryny stwierdza bowiem, że uchylanie się od obowiązków, środków karnych i dozoru stanowią przykłady rażącego naruszenia porządku prawnego.²

Kwestia ta w zasadzie pozbawiona jest większego znaczenia praktycznego. Ma znaczenie o tyle, że przyjęcie poglądu tu aprobowanego skutkuje niemożnością stosowania warunków oceny naruszenia porządku prawnego jako rażącego do niewykonywania obowiązków, środków karnych lub uchylania się od dozoru. Skoro bowiem przyjąć, że rażące naruszenie porządku prawnego jest czym innym, niż uchylanie się od dozoru, obowiązków lub wykonania środków karnych, to w odniesieniu do tych ostatnich nie będzie potrzeby ustalania, czy cechowało je znaczne natężenie złej woli.

Nawet jednak wtedy, gdy przyjąć pogląd większościowy, czyli uznać, że uchylanie się od dozoru, wykonywania obowiązków lub środków karnych jest pochodną rażącego naruszenia porządku prawnego, należy zauważyć, że w odniesieniu do skazanego warunkowo przedterminowo zwolnionego obowiązują nieco inne standardy oceny postępowania i stosunku do porządku prawnego, niż w odniesieniu do przeciętnego obywatela. Warunkowo zwolniony obarczany jest bowiem szeregiem obowiązków i ograniczeń, które nie wiążą przeciętnego obywatela. W pewnym zatem sensie łatwiej jest uznać jego zachowanie za rażące naruszenie porządku prawnego, niż jakościowo podobne zachowanie innego człowieka. W związku z jego uprzednim postępowaniem, wymagania w zakresie poszanowania porządku prawnego są w odniesieniu do niego znacznie ostrzejsze, niż w odniesieniu do innych.

W tym miejscu dochodzimy do drugiego zagadnienia będącego przedmiotem uwagi SA w Lublinie w głosowanym postanowieniu. Chodzi o to, czy jednorazowe zdarzenie może być podstawą odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia. SA w Lublinie stwierdza stanowczo, że nie, i że każde zachowanie winno być oceniane przez pryzmat całego zachowania sprawcy w czasie trwania okresu próby.

Oceniając pogląd SA w Lublinie należy zauważyć, że oddzielnie należy podejść do różnych zdarzeń mogących w konkretnym stanie faktycznym stać się przedmiotem oceny sądu. I tak – pierwszą kwestią jest, jak należy ocenić rażące naruszenia prawa polegające na popełnieniu przestępstwa. Drugą – jak należy ocenić inne rażące naruszenie prawa. Trzecią – jak odnieść się do wypadków uchylania się od dozoru, niewykonywania obowiązków i

² Por. K. Postulski: op. cit., s. 537; J. Lachowski: Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności, Warszawa 2010, s. 337. Natomiast A. Marek przesłanki te rozdziela: A. Marek: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2005, s. 285. Podobnie rozdziela je J. Skupiński: Warunkowe skazanie w prawie polskim na tle porównawczym, Warszawa 1992, s. 314.

niewykonywania środków karnych. Ten ostatni przypadek zgodnie z poglądem większościowym znanym z literatury przedmiotu, należy także oceniać przez pryzmat rażącego naruszenia porządku prawnego. Opowiadając się za poglądem przeciwnym i uznając te przesłanki za samodzielne, nie mogę wszakże pominąć okoliczności, że pogląd większościowy jest szeroko reprezentowany, stąd w dalszych uwagach odniosę się do tej kwestii ze stanowiska nie tylko własnego oglądu, lecz także i dominującego.

Wydaje się, że najłatwiejsza jest ocena wypadków, kiedy owo jedno zdarzenie, poddawane ocenie sądu penitencjarnego, ma charakter przestępstwa. Chodzi oczywiście o przestępstwo inne, niż umyślne, skutkujące orzeczeniem innej kary, niż kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Wydawać by się mogło, że popełnienie przestępstwa zawsze stanowi rażące naruszenie porządku prawnego. Warto jednak odnotować, że zarówno w literaturze, jak w orzecznictwie, pogląd ten wcale nie jest powszechnie akceptowany.

Istnieją bowiem dwa kierunki wykładni art. 160 § 2 k.k.w. w tym zakresie. S. Lelental prezentuje pogląd, że każda z postaci naruszenia porządku prawnego wymieniona w art. 160 § 2 k.k.w. jest rażąca.³ Z kolei K. Postulski⁴ i J. Lachowski⁵ prezentują pogląd, że jednorazowe popełnienie przestępstwa nie przesądza o zaistnieniu rażącego naruszenia porządku prawnego w rozumieniu art. 160 § 2 k.k.w.

Za pierwszym ze wskazanych poglądów przemawia językowa wykładnia art. 160 § 2 k.k.w. Przeciwno niemu podnosi się w literaturze przedmiotu względ na to, że w wypadku jego akceptacji orzekanie na podstawie art. 160 § 2 k.k.w. przez sąd penitencjarny miałyby charakter automatyczny. W literaturze przedmiotu nie bez pewnych racji zauważa się, że jeżeli samo popełnienie przestępstwa przesądza o spełnieniu przesłanki rażącego naruszenia porządku prawnego, to orzekanie o jej spełnieniu w istocie należy nie do sądu penitencjarnego, lecz do sądu orzekającego w sprawie o nowe przestępstwo.⁶ Prowadzi to do ograniczenia kognicji sądu penitencjarnego orzekającego w sprawie o odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Tymczasem właśnie sąd penitencjarny winien dokonać oceny, czy doszło do rażącego naruszenia porządku prawnego, ponieważ przesłanka ta ma charakter ocenny.⁷ Rzeczywiście, stwierdzenie, iż popełnienie przestępstwa zawsze stanowi rażące naruszenie porządku prawnego, skutkuje swego rodzaju ograniczeniem

³ S. Lelental: Kodeks karny wykonawczy, Warszawa 2001, s. 432.

⁴ K. Postulski (w:) Z. Hołda, K. Postulski: op. cit., s. 538.

⁵ J. Lachowski: op. cit., s. 332 – 333.

⁶ J. Lachowski: op. cit., s. 333.

⁷ T. Szymanowski, Z. Świda: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 1998, s. 365; J. Lachowski: op. cit., s. 333.

kognicji sądu penitencjarnego. Jednak wydaje się, że jest ono faktem, wynikającym wprost z ustawy. Wszak art. 160 § 2 k.k.w. stanowi, że odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia następuje w wypadku, kiedy sprawca rażąco naruszy porządek prawny, w szczególności popełni inne przestępstwo, niż określone w art. 160 § 1 k.k.w., lub zostanie orzeczona inna kara, niż wskazana w art. 160 § 1 k.k.w. Użycie określenia „w szczególności” oznacza, że każde z podanych po nim określeń stanowi przykład, a zatem należy do kategorii wymienionej poprzednio. Jest to sytuacja podobna do tej, która zachodzi w art. 18 § 3 k.k. Ten ostatni przepis stanowi: „§ 3. Odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji; odpowiada za pomocnictwo także ten, kto wbrew prawnemu, szczególnemu obowiązkowi niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego swoim zaniechaniem ułatwia innej osobie jego popełnienie.” W odniesieniu do niego nie ma żadnych wątpliwości, że wskazane po określeniu „w szczególności” formy zachowania są przykładami pomocnictwa. Nie budzi żadnej wątpliwości, że, o ile możliwe są inne formy pomocnictwa, niż wskazane w art. 18 § 2 po określeniu „w szczególności”, o tyle one same zawsze są pomocnictwem.⁸

Podobna sytuacja zachodzi w omawianym przypadku. Każda z form zachowania wskazana w art. 160 § 2 k.k.w. po określeniu w szczególności stanowi postać rażącego naruszenia prawa, z tym wszakże zastrzeżeniem, że moim zdaniem (które, jak się wydaje jest w doktrynie mniejszościowe), nie dotyczy to tych zachowań, które są w treści przepisu wymienione po spójniku „albo”. Warto zauważyć, że wykładnia taka opiera się na regułach znaczeniowych języka polskiego. Odstąpienie od jej wyników oczywiście jest możliwe, jednak każdorazowo taki zabieg winien być uzasadniony.

W literaturze przedmiotu zasadność takiego odstąpienia jest uzasadniana gwarancyjną funkcją prawa karnego.⁹ Nie wydaje się, aby taka argumentacja mogła przekonywać. Funkcja gwarancyjna prawa karnego nie zezwala na rozszerzającą wykładnię przepisów prawa karnego. Jednak nie można z niej wyprowadzać dyrektywy nakazującej wykładnię zwięźającą prowadzoną wbrew literalnemu brzmieniu przepisu. Jeżeli dany przepis jest wykładany w sposób literalny, zabieg taki nie pozostaje w sprzeczności z funkcją gwarancyjną prawa karnego.

⁸Por. A. Marek, Kodeks... s. 154; P. Kardas (w:) A. Zoll (red.) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1 – 116 k.k., Warszawa 2007, s. 323.

⁹Tak. J. Lachowski: op. cit., s. 334.

Warto przy tym mieć na uwadze, że uznanie, iż popełnienie przestępstwa z samej swej natury stanowi, a nie tylko może stanowić, rażące naruszenie prawa, wcale nie przesądza jeszcze o tym, że w konkretnej sprawie nastąpi odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Taka wykładnia ogranicza kognicję sądu penitencjarnego tylko w zakresie decyzji, czy zaszło rażące naruszenie prawa. Nie dotyczy natomiast oceny, czy rażące naruszenie prawa skutkuje potrzebą odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Nie wydaje się, aby tego rodzaju ograniczenie kognicji sądu penitencjarnego orzekającego w sprawie o odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia można było uznać za niedopuszczalne. Po pierwsze wynika ono z przepisu ustawy. Po drugie – jak wskazano wyżej - spełnienie przesłanki, o której mowa, nie skutkuje przecież obowiązkiem odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Sąd penitencjarny w razie jej zaistnienia nie musi, ale może odwołać warunkowe przedterminowe zwolnienie. Innymi słowy ocena dokonywana przez sąd penitencjarny zostaje przeniesiona z poziomu stwierdzenia, czy zachodzi rażące naruszenie prawa, na poziom stwierdzenia, czy rażące naruszenie prawa uzasadnia odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Sąd penitencjarny orzekający w sprawie o warunkowe przedterminowe zwolnienie nie jest zatem władny w wypadku zaistnienia nowego przestępstwa stwierdzać, czy zaszło rażące naruszenie prawa. Jest w tym zakresie związany oceną sądu, który sprawcę za to przestępstwo skazał. Jest jednak władny nie odwołać warunkowego przedterminowego zwolnienia w sytuacji, kiedy zaistniało rażące naruszenie prawa. I dokonując tej oceny powinien, jak słusznie wskazuje SA w Lublinie w głosowanym postanowieniu, dokonać pełnej oceny zachowania skazanego w toku dotychczasowego okresu próby.

Inaczej można ocenić odmienne zdarzenia, które mogą zaistnieć w czasie rwania okresu próby, mające charakter jednorazowy. Wydaje się, że jednorazowe popełnienie wykroczenia nie musi być ocenione jako rażące naruszenie prawa, jednak może tak właśnie być ocenione. Wydaje się, że zbyt daleko idzie stwierdzenie, że jednorazowe popełnienie wykroczenia nie stanowi rażącego naruszenia prawa.¹⁰ Warto zauważyć, że przyjęcie takiej optyki właśnie ogranicza kognicję sądu penitencjarnego. Przy takim założeniu bowiem sąd penitencjarny nie byłby władny w razie jednorazowego popełnienia przez warunkowo zwolnionego wykroczenia, odwołać warunkowego zwolnienia. W literaturze przedmiotu trafnie zauważa się, że ocena, czy wykroczenie może być uznane za rażące naruszenie porządku prawnego, uzależniona jest od charakteru wykroczenia.¹¹ Jednak nie jest trafne

¹⁰ Tak. J. Lachowski: op. cit., s. 337 - 338.

¹¹ E. Bieńkowska (w:) G. Rejman (red.) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 1999, s. 1193.

przyjęcie *a priori* założenia, że jednorazowe popełnienie wykroczenia nie stanowi rażącego naruszenia prawa w rozumieniu art. 160 § 2 k.k.w. jak wskazano wyżej, właśnie takie podejście stanowi ograniczenie kognicji sądu penitencjarnego i jako takie winno być odrzucone.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że sądowi penitencjarnemu wolno uznać, iż jednorazowe popełnienie wykroczenia nie jest rażącym naruszeniem prawa, także – nawet wtedy, gdy uzna, że ma taki charakter zaniechanie orzeczenia ponownego umieszczenia skazanego w zakładzie karnym. Oceniając tą przesłankę sąd penitencjarny (i ten aspekt jest słusznie podnoszony w glosowanym postanowieniu) winien dokonać kompleksowej oceny całości zachowania skazanego w okresie próby.

Co do innych zachowań mających charakter jednorazowy, trudno dokonać szczegółowego odniesienia się do wszystkich możliwych zdarzeń, te bowiem cechuje znaczna różnorodność. Warto jednak przyjrzeć się takim, które wiążą się z dalszymi przesłankami odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia z reszty kary pozbawienia wolności. Chodzi o uchylanie się od dozoru, wykonywania obowiązków i wykonywania środków karnych. Jak wskazano wyżej, postrzegam je nie w kontekście rażącego naruszenia porządku prawnego, lecz jako odrębne przesłanki odwołania warunkowego zwolnienia, gdy w literaturze przedmiotu wydaje się dominować pogląd przeciwny, dostrzegający w nich przejawy rażącego naruszenia porządku prawnego. Warto zauważyć, że przyjmując pogląd większościowy, musimy doszukiwać się w zachowaniu skazanego uchylającego się od dozoru, wykonywania obowiązków lub wykonywania środków karnych cech charakterystycznych dla rażącego naruszenia porządku prawnego. Natomiast przyjmując pogląd tu akceptowany czynić tego nie musimy.

Zacniemy zatem od oceny omawianej sytuacji w świetle własnego poglądu. Wydaje się, że pozwala on na przyjęcie, że nawet jednorazowy akt sprawcy zmierzający do uchylania się od dozoru, niewykonania obowiązków, czy też do niewykonania środka karnego może stać się przesłanką do uznania, że możliwe jest odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Nie ma tu bowiem obowiązku wykazania, że skazany rażąco narusza porządek prawny. Nie zwalnia to jednak sądu penitencjarnego orzekającego w sprawie o odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia od dokonania szczegółowych ustaleń zmierzających do oceny zachowania sprawcy w ciągu całego dotychczasowego okresu próby. W tym sensie słusznie zauważa SA w Lublinie w glosowanym postanowieniu, że niewystarczające jest, w przypadku fakultatywnego odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia, powołanie się na okoliczność, że „skazany w okresie próby

nie przestrzega obowiązków zawartych w postanowieniu o warunkowym przedterminowym zwolnieniu” bez jakiegokolwiek analizy i oceny”. Jednak warto, dokonując tej oceny, należy mieć na uwadze, że w odniesieniu do skazanego warunkowo przedterminowo zwolnionego wymagania w zakresie zarówno przestrzegania porządku prawnego, jak i wykonywania nałożonych obowiązków są postawione dość wysoko. Warto zauważyć, że konstruując same warunki przedterminowego warunkowego zwolnienia ustawodawca zdecydował, że będą one sformułowane restrykcyjnie. Warunkowe zwolnienie może nastąpić bowiem zgodnie z brzmieniem przepisu, art. 77 § 1 k.k. tylko wówczas, gdy zachodzi pozytywna prognoza. Wolą ustawodawcy jest zatem, by sąd dążył nie do uzyskania prawdopodobieństwa tej prognozy, lecz by starał się postawić ją z możliwie dużą pewnością, uzyskując nie przypuszczenie co do prognozy, lecz przekonanie.¹² Nie oznacza to oczywiście, że sąd powinien mieć bezwzględną pewność, że skazany będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Uzyskanie jej jest wszak niemożliwe. Chodzi o to, by w postępowaniu o warunkowe przedterminowe zwolnienie stawiał prognozę z dużą ostrożnością. Wolno wyrazić pogląd, że takie sformułowanie przepisu oznacza, że w wypadku wątpliwości, co do charakteru prognozy, sąd powinien uznać, że nie zachodzi prognoza pozytywna i powinien odmówić warunkowego zwolnienia. Przekonanie sądu o istnieniu pozytywnej lub negatywnej prognozy kryminologicznej winno być powzięte z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego.¹³ Okoliczność, że warunkowe przedterminowe zwolnienie nie jest prawem skazanego, że jest obwarowane surowo określonymi warunkami, musi rzutować na ocenę sytuacji, w której następuje naruszenie tych restrykcyjnie określonych warunków. Stąd zasadnym wydaje się przyjęcie, że dokonując oceny jednorazowego nawet zdarzenia polegającego na zachowaniu zmierzającym do uchylenia się od dozoru, niewykonania obowiązku, lub środka karnego sąd penitencjarny jest władny uznać, że zachodzą podstawy do odwołania warunkowego zwolnienia. Oczywiście dokonanie takiej oceny musi się odbyć w kontekście całokształtu zachowania sprawcy.

Paradoksalnie, powyżej dokonana ocena nie różni się zasadniczo od tej, jakiej można dokonać przyjmując pogląd większościowy, że uchylenie się od dozoru, wykonania obowiązków i wykonania środków karnych podlega ocenie w kontekście rażącego naruszenia

¹² W. G. Rodakiewicz: Warunkowe zwolnienie z reszty kary sprawców młodocianych (w:) L. Bogunia (red.) Nowa kodyfikacja prawa karnego. Tom VIII, Wrocław 2001, s. 353; K. Postulski (w:) Z. Hołda, K. Postulski: Kodeks, s. 526 – 527.

¹³ Postanowienie S.A. w Krakowie z 29 listopada 1999 (II AKz 534/99), KZS 1999, nr 12, poz. 26, L. K. Paprzycki, P. Hofmański (w:) M. Filar (red.) Kodeks, karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 361.

prawa. Wydaje się bowiem, że nie jest zasadne przyjmowanie, że tylko wtedy można mówić, że skazany uchylający się od dozoru, wykonania obowiązków lub środków karnych rażąco narusza porządek prawny tylko wtedy, gdy jego zachowanie cechuje się uporczywością i dużym natężeniem złej woli. Wystarczy, jak się wydaje, ustalenie, że zachowania takie są zawinione.¹⁴ Zawinione uchylanie się od dozoru lub od wykonywania obowiązków nałożonych w postanowieniu o warunkowym przedterminowym zwolnieniu oznacza bowiem negatywny stosunek skazanego do zobowiązań podjętych w związku z warunkowym przedterminowym zwolnieniem.¹⁵ Co do niewykonywania środków karnych, niekoniecznie musi ono świadczyć o negatywnym stosunku do orzeczonego środka probacyjnego, ponieważ mogą być to środki karne orzeczone w innej sprawie, za inne przestępstwo.¹⁶ Jednak naruszenie takie może świadczyć o negatywnym stosunku do porządku prawnego, co w kontekście okoliczności, że skazany znajduje się w okresie próby i wymagane jest od niego szczególnie staranne zachowanie, może uzasadnić stwierdzenie, że rażąco narusza porządek prawny.

Przyjmując (akceptowany przez SA w Lublinie, a negowany przez mnie) pogląd większościowy, iż uchylanie się od dozoru, wykonania obowiązków lub wykonania orzeczonego środka karnego nie stanowi odrębnej przesłanki warunkowego przedterminowego zwolnienia, a winno być oceniane w kontekście rażącego naruszenia porządku prawnego, należałoby uznać, że jednorazowe zachowanie polegające na naruszeniu jednego ze wskazanych ograniczeń nie zawsze musi prowadzić do uznania, że zaszło rażące naruszenie prawa. Stwierdzenie, że nie zaszło, uniemożliwia dalsze rozważania w kwestii odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Przyjęcie poglądu akceptowanego przez mnie powoduje, że nie ma potrzeby analizowania, czy zaszło rażące naruszenie porządku prawnego. Jednak nie oznacza to jeszcze konieczności odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia, bowiem tworzy to dopiero przesłankę do fakultatywnego przedterminowego zwolnienia, które może nastąpić,

¹⁴ Por. np. postanowienie SN z 6 czerwca 1972, (V KRN 122/72), OSNKW 1972, z. 11, poz. 177; postanowienie SN z 23 lutego 1974 r. (V KRN 17/74), OSNKW 1974, z. 5, poz. 95; postanowienie SN z 17 października 1996 r. (III KRN 96/95) Prokuratura i Prawo 1996, z. 4, dodatek „Orzecznictwo”, poz. 5 (por. też głosę Z. Gostyńskiego, Prok i Pr. 1996, nr 6, s. 85 i n.); J. Lachowski: op. cit., s. 338; M. Leonie: Warunkowe zawieszenie wykonania kary w polskim prawie karnym. Analiza ustawy i praktyki sądowej, Warszawa 1974, s. 324 – 325; J. Skupiński: Warunkowe skazanie..., s. 312.

¹⁵ Trafnie zwraca się na to uwagę w literaturze. Por. np. J. Lachowski: op. cit., s. 338

¹⁶ T. Szymanowski, W. Świda: op. cit., s. 365; J. Lachowski: op. cit., s. 339. Odmienne, moim zdaniem niezasadnie, J. Śpiewak, twierdząc, że chodzi tylko o środki karne orzeczone w postanowieniu o warunkowym przedterminowym zwolnieniu. J. Śpiewak: Warunkowe zwolnienie w kodeksie karnym i w kodeksie karnym wykonawczym, PWP 1998, nr 20 – 21, s. 19 – 20. Poglądu tego nie można zaakceptować z uwagi na to, że art. 160 § 2 k.k.w. nie zawiera żadnych ograniczeń w kwestii tego, o jakie środki karne chodzi.

lub nie. Ocena, czy orzeczenie takie jest w konkretnej sytuacji zasadne, następuje przy uwzględnieniu całego zachowania skazanego w czasie trwania okresu próby. W tym sensie ma zatem rację SA w Lublinie w głosowanym postanowieniu, że ocenie winien podlegać całokształt zachowania sprawcy. Ogólnie zatem głosowane postanowienie zmierza w kierunku, który skłonny jestem zaakceptować. Wątpliwości moje budzą wszakże przyjęte przez sąd założenia w zakresie interpretacji art. 160 § 2 k.k.w. Cenne wszakże jest to, że przyjmując wątpliwe założenia, SA w Lublinie dochodzi do dających się ogólnie zaakceptować wniosków.¹⁷

¹⁷ Wydaje się zresztą, że w istocie mamy tu do czynienia z wyjściem przez sąd ze słusznego skądinąd założenia, że orzekanie w sprawach o fakultatywne odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia powinno odbywać się z dużą ostrożnością. Taką ogólną zasadę wypowiada w doktrynie K. Postulski: op. cit., s. 538.